

**PROTOKÓŁ Nr XI/ 2011**  
**z obrad Sesji Rady Miejskiej w Brzesku odbytej w dniu**  
**8 CZERWCA 2011 roku w Sali Obrad Urzędu Miejskiego**  
**w Brzesku ul. Głowackiego 51, Brzesko**

Obradom XI Sesji Rady Miejskiej w Brzesku przewodniczył **Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk.**

**W sesji udział wzięło 18 radnych:**

- 1. Babicz Bogusław,**
- 2. Bogusz Krzysztof,**
- 3. Brzyk Franciszek,**
- 4. Gawiak Jerzy,**
- 5. Kądziołka Maria,**
- 6. Klimek Leszek,**
- 7. Knaga Edward,**
- 8. Kucia Maria,**
- 9. Kwaśniak Adam,**
- 10. Lubowiecka Anna,**
- 11. Mrówka Halina,**
- 12. Ojczyk Krzysztof,**
- 13. Pacewicz-Pyrek Katarzyna,**
- 14. Pasierb Tadeusz,**
- 15. Sproski Kazimierz,**
- 16. Strojny Paweł,**
- 17. Sorys Jarosław,**
- 18. Wyczęsany Piotr.**

Radni nieobecni usprawiedliwieni **Ewa Chmielarz, Stanisław Góra, Adam Smółcha.**

Ponadto w Sesji udział wzięli Przewodniczący Zarządów Osiedli oraz Sołtysi Gminy Brzesko wg. załączonych list obecności, oraz:

1. Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka,
2. Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel,
3. Sekretarz Gminy Stanisław Sulek,
4. Zaproszeni goście wg załączonej listy obecności.

**Ad 1.****Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** otworzył obrady XI Sesji Rady Miejskiej w Brzesku. Powitał zebranych na sali obrad Radnych, Panów Burmistrzów, oraz zaproszonych gości. Stwierdził, że w obradach sesji uczestniczy 18 radnych, a więc wymagana liczba radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

**Ad 2.****Przedstawienie porządku obrad.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** poinformował, że porządek obrad wraz z materiałami został Radnym doręczony w ustawowym terminie, w związku z czym zapytał: Czy wszyscy Radni otrzymali materiały na dzisiejszą sesję? uwag nie było - Przewodniczący stwierdził, że materiały zostały doręczone prawidłowo.

Następnie Przewodniczący zapytał radnych, czy są uwagi do przesłanego porządku obrad.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** zgłosił wniosek dotyczący wprowadzenia do porządku obrad jako punkt 7 - podjęcie uchwały w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie na Uchwałę Nr VI/27/2011 Rady Miejskiej w Brzesku z dnia 28 luty 2011 r. w sprawie zamiaru reorganizacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Sterkowcu, polegającej na likwidacji Szkoły Filialnej w Wokowicach. Projekt powyższej uchwały został pozytywnie zaopiniowany na ostatnim posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, obliguje nas Radę Miejską 30 dniowy termin udzielenia odpowiedzi na skargę i przesłanie jej wraz z odpowiedzią do WSA w Krakowie.

Po zmianach kolejne punkty porządku obrad otrzymują numery wg. kolejności.

**Wniosek został przegłosowany jednogłośnie (przy 18 radnych obecnych).**

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że wniosek uzyskał akceptację 18 radnych w związku z powyższym porządek obrad sesji został zmieniony.

**Porządek posiedzenia XI sesji Rady Miejskiej w Brzesku po zmianach :**

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Interpelacje radnych.
4. Zapytania radnych.
5. Zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.
6. Podjęcie uchwały w sprawie reorganizacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Sterkowcu, polegającej na likwidacji Szkoły Filialnej w Wokowicach.
7. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie na Uchwałę Nr VI/27/2011 Rady Miejskiej w Brzesku z dnia 28 lutego 2011 r. w sprawie zamiaru reorganizacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Sterkowcu, polegającej na likwidacji Szkoły Filialnej w Wokowicach.
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
9. Odpowiedzi na zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.
10. Wolne wnioski i zapytania.
11. Zamknięcie obrad sesji.

**Ad 3.****Interpelacje radnych.****Radna Maria Kądziołka złożyła następujące interpelacje pisemne :**

1. Bardzo proszę o podjęcie pilnych kroków w stosunku do Zarządcy drogi wojewódzkiej Nr 768 /Brzesko-Jędrzejów/ w kwestii zapadlisk /dziur/ jakie znajdują się na ul. Solskiego przy skrzyżowaniu z ul. Szczepanowską. Bezpieczeństwo użytkowników drogi jest najważniejsze, a należy stwierdzić, iż Zarządca drogi do problemu jaki wystąpił podchodzi, delikatnie mówiąc, niezwykle opieszale. Dnia 31 maja br. osobiście o mało nie straciłam życia wpadając w ogromną dziurę, praktycznie nie zabezpieczoną. Należy ponadto dodać, iż zapadlisko cały czas się powiększa i może dojść do sytuacji, iż skrzyżowanie to zostanie całkowicie wyłączone z ruchu – a co wtedy? Postępowanie Zarządcy drogi jest karygodne, dlatego proszę Pana Burmistrza o podjęcie działań zmierzających do wyegzekwowania podjęcia stosownych działań przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w przedstawionej wyżej sprawie.

2. Druga sprawa dotyczy usunięcia plakatów wyborczych – Jak wiemy zostały usunięte przez służby Pana Burmistrza plakaty wyborcze – mam pytanie, czy osoby, bądź komitety wyborcze zostały obciążone kosztami ich usunięcia. Ponadto pragnę zwrócić uwagę na fakt, iż do dnia wczorajszego nie wszystkie plakaty zostały usunięte. Jeden radny wytrwale okupuje drzewo, natomiast inna osoba słup w centrum miasta.
3. Trzecia sprawa dotyczy remontu zaplecza kuchennego w Przedszkolu Nr 4 – już od stycznia br. monituję w sprawie przeprowadzenia rozbudowy kuchni i zaplecza kuchennego w Przedszkolu Nr 4 przy ul. Ogrodowej. Pomimo wniosków tak moich, Komisji Rady Miejskiej, jak i obietnic Pana Burmistrza do dnia dzisiejszego nie zostały podjęte kroki w przedmiotowej sprawie. W ubiegłym roku została opracowana dokumentacja techniczna na rozbudowę w/w Przedszkola oraz wszystkie prawem wymagane zezwolenia. Zdajemy sobie sprawę z tego, iż cała inwestycja w obecnej chwili nie może być realizowana i zgadzamy się z tym, iż będzie realizowana w latach następnych, jednakże pierwszy etap – rozbudowa kuchni i zaplecza kuchennego – musi być zrealizowany. Jak już wyjaśniałam, przed rozpoczęciem nowego roku przedszkolnego, tj. od września 2011 r. musi zostać przeprowadzony remont kuchni oraz zaplecza, dlatego tak zabiegałam o przeprowadzenie pierwszego etapu rozbudowy tj. rozbudowy zaplecza kuchennego. Jeżeli nie zostanie zrealizowana rozbudowa, będzie musiał być przeprowadzony remont i w tym momencie, w tym roku włożymy środki na remont, a w następnym roku przystępując do rozbudowy, będziemy musieli zniszczyć to co zostanie wykonane obecnie. Kuchnia i zaplecze kuchenne w Przedszkolu Nr 4 są za małe dla ilości dzieciaków tutaj uczęszczających. Obecnie do Przedszkola uczęszcza 139 dzieci, a od września będzie ich 146. Na dzisiejszej Sesji /8 czerwca/ nie podejmujemy uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy, a więc nie zabezpieczymy środków na przedmiotowa rozbudowę zaplecza kuchennego. Zapewne następna sesja Rady Miejskiej zostanie zwołana na koniec miesiąca czerwca - jak wówczas zdążymy z przeprowadzeniem przetargu i wykonaniem rozbudowy kuchni i zaplecza kuchennego, aby rozpocząć normalne funkcjonowanie przedszkola od 01 września 2011 r., nie mówią o tygodniu adaptacyjnym dla najmłodszych dzieci, który rozpocznie się już 24 sierpnia 2011 r. Mając powyższe na uwadze, proszę Pana Burmistrza o podjęcie takich

kroków, aby w miesiącach wakacyjnych przeprowadzić I etap rozbudowy Przedszkola Nr 4 w Brzesku.

4. Ostatnią sprawą jaką chciałam poruszyć, dotyczy pochylającej się Figurki, usytuowanej na działce będącej własnością Gminy Brzesko w miejscowości Mokrzyńska. Kilkakrotnie w tej sprawie składałam interpelacji, i przez dwa lata nic nie zostało zrobione. Przypomnę tylko o co chodzi – na działce gminnej jest wybudowana Figurka, tuż przy drodze wojewódzkiej Brzesko – Jędrzejów. Figurka ta odchyła się od pionu i może się przewrócić. Kilkakrotnie na przestrzeni ostatnich dwóch lat wносиłam o ustabilizowanie jej, a mieszkańcy Mokrzyńska opiekujący się nią zadeklarowali swoją pomoc. Jednakże do dnia dzisiejszego nie zostały podjęte żadne kroki, a tak niewiele potrzeba. Proszę Pana Burmistrza o ostateczne załatwienie tej sprawy.

**Radny Adam Kwaśniak** złożył interpelacje w sprawie zakłócania spokoju i porządku publicznego mieszkańców z ulic Długiej, Puszkina i Sobieskiego, Placu Kazimierza przez klientów lokalu Cafe Color, wnioskuje o wzmożenie nocnych patroli w weekendy w okolicach tegoż lokalu, a w przyszłości zamontowanie dodatkowych kamer monitoringu w tej części miasta. W weekendy dochodzi tam do nagminnego zakłócania ciszy nocnej, bójek, krzyków, wbijania noży w drzwi, przenoszenia kwietników, niszczenia samochodów i załatwiania na ulicy potrzeb fizjologicznych co jest bardzo uciążliwe dla mieszkańców. Każde zwrócenie uwagi kończy się obelgami i zastraszaniem.

**Radny Jarosław Sorys** - w związku ze stanowiskiem MZMiUW w Krakowie przedstawionym na sesji 31-05 w sprawie zakresu prac zabezpieczających przed skutkami powodzi na rzece Uszwicy, Grodnej, Uszewce i innych ciekach wodnych sprowadzającym się do tego, że żadne najbardziej pilne nawet prace mogące wpłynąć na bezpieczeństwo mieszkańców jak również stan techniczny koryt rzek nie zostaną wykonane wnoszę o:

1. usunięcie w trybie pilnym ( z powodu zbliżającego się okresu burz) zatorów, utworzonych z powalonych drzew średnicy 60-70cm, które od roku zalegają na rzece Grodna,( ul. Grodzka, Środkowa), a mogących być przyczyną podtopień, zagrożeniem dla domostw jak również infrastruktury drogowej. To samo odnosi się do rzeki Uszwicy i innych cieków wodnych na terenie Gminy.

2. przedstawienie zakresu prac MZMiUW w Krakowie jakie należy bezwzględnie wykonać na wyżej wspomnianych ciekach wodnych celem zapewnienia mieszkańcom bezpieczeństwa w związku z wylewającymi rzekami.
3. Wystosowanie pisma lub zorganizowanie spotkania z wojewodą małopolskim w sprawie zwiększenia środków z budżetu województwa na wykonanie niezbędnych prac udrażniających koryta naszych rzek jak również zabezpieczających przed skutkami powodzi.

**Radny Krzysztof Bogusz** - uzupełnił interpelację złożoną przez radną Kądziołką dot. usunięcia plakatów wyborczych z terenu miasta i gminy Brzesko. Nie wszystkie plakaty zostały jeszcze usunięte w okolicach planowanego ronda oraz na komorach trafo na Osiedlu Jagiełły.

Na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej pojawiła się informacja dot. podwyżek dla nauczycieli. Radny przybliżył jak te podwyżki są. Pan Naczelnik Cierniak przedstawiła kiedyś informacje w tym temacie i łączna kwota tej podwyżki dla naszej gminy wynosi około 1 mln złotych. Radny zapytał czy gmina jest na to przygotowana i czy przykładem ostatniej sesji rada mogłaby podjąć Apel do posłów z terenu województwa małopolskiego, aby starali się zablokować tego typu działania, bo w przeciwnym razie braknie nam szkół do likwidacji w najbliższym czasie jak będziemy w takim tempie podwyżki dla nauczycieli przyznawać.

#### **Ad. Zapytania radnych.**

##### **Zapytania złożyli:**

**Radna Katarzyna Pacewicz-Pyrek** - zapytała w temacie powstania nowej inwestycji za starym budynkiem Kina w Brzesku. Mieszkańcy pytają na jakim etapie ta inwestycja jest w chwili obecnej, czy wjazd ma być usytuowany przez działkę na której obecnie stoi budynek kina i czy gmina wyda decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu?.

**Przewodniczący Rady Krzysztof Ojczyk** zapytał, jak długo będzie dalej tolerowany fakt zamieszkiwania w budynku na Placu Kupieckim osób tam nie zameldowanych?. Administrator budynku MZGM posiada wiedzę, że w tym budynku przebywają i zamieszkują bez zameldowania obce osoby. Mieszkańcy tego budynku którzy płacą regularnie za mieszkania bardzo wysokie opłaty, mimo że zgłaszają ten fakt administratorowi budynku MZGM, to ten nic się nie robi, aby ten stan rzeczy zmienić. Efekt tego jest taki, że część tych mieszkańców, którzy płacą gigantyczne stawki opłat za

media, które mają znaczący wpływ na kilkuset złotych miesięczne opłaty za lokale socjalne, pokrywają te straty mimo, iż nie oni je generują. Mieszkańcy proszą, aby zwrócić uwagę Panu Prezesowi, aby MZGM raczył się tym tematem zająć, bo są to najdroższe mieszkania w Brzesku, a zarazem o najniższym standardzie.

#### **ad.5. Zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.**

##### **Zapytania złożyli:**

Zapytań brak.

#### **Ad.6. Podjęcie uchwały w sprawie reorganizacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Sterkowcu, polegającej na likwidacji Szkoły Filialnej w Wokowicach.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** poinformował, że projekt powyższej uchwały został zaopiniowany na ostatnim posiedzeniu Komisji Oświaty. Projekt został omówiony i przedyskutowany w obecności przedstawiciela ZNP oraz rodziców. Poza Komisją Oświaty odbyło się również spotkanie z rodzicami z panem wiceburmistrzem, aby wysłuchać jeszcze argumentów rodziców w temacie przesunięcia likwidacji szkoły w Wokowicach. Takie spotkanie się odbyło, wszystkim stronom zostały przedstawione informacje i stosowne dokumenty. Na dzień dzisiejszy wiemy, że była wola i chęć, aby stworzyć jak w gminie sąsiedniej stowarzyszenie, które przejmie szkołę, natomiast jest kłopot z tym, że likwidujemy filię szkoły, a nie samą szkołę. Ustawa która mówi o możliwości przekazania szkoły do stowarzyszenia nie mówi o filii tylko o szkole. Takiej możliwości nie ma, można przekazać całą szkołę, ale nie prowadzenie filii.

Głos zabrał **Pan Ludwik Korta Przedstawiciel NSZZ Solidarność Oddział w Bochni** – powiedział, ogólne stanowisko związku zostało już przedstawione, że związek nie wyraża zgody na likwidację szkoły, ale wiemy również, iż wiele poczyniono dla dobra dzieci. Solidarność brzeska apeluje do władz Gminy, aby tak faktycznie zadbać o te dzieci. Przy reorganizacji placówki jest mowa o dowozie dzieci do innej szkoły, a potem okazuje się że zapomina się o tym i dzieci same chodzą ze szkoły do domu, a potem słyszy się o różnych przypadkach porwania itp. W tym przypadku dzieci są małe i przechodzą do obcej szkoły i innej miejscowości. W swojej miejscowości wszystkie dzieci się znajdują, a teraz po zlikwidowaniu szkoły rodzice będą się martwić o swoje dzieci. Stawia to pod rozwagę. Szkoda, że wcześniej tej likwidacji nie przedstawiono pod

rozważę rodziców, że likwiduje się filie szkoły, a za rok przekazujemy placówkę do stowarzyszenia.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** poinformował, że decyzja o likwidacji szkoły w Wokowicach i przekształcenie jej na filię zapadła już 10 lat temu. Była to decyzja innego burmistrza i innej Rady Miejskiej i tak to trwa do dziś. 11 lat temu nie było ustawy, że stowarzyszenia mogą prowadzić szkoły, być może gdyby wówczas była inna informacja to inne decyzje byłyby podejmowane przez ówczesne władze miasta. Trudno sobie wyobrazić, aby w chwili obecnej powoływać pełnowymiarową szkołę dla 30 uczniów, a chwile potem ją likwidować i przekazywać. Kiedyś Rada Miejska na wniosek Burmistrza podjęła decyzję, że ze szkoły w Wokowicach zostanie utworzona szkoła filialna z siedzibą w Sterkowcu.

**Pan Robert Kawa** przedstawiciel Rady Rodziców szkoły w Wokowicach zwrócił się do Burmistrza - rodzice dziękują ponieważ na ostatniej sesji zaproponował pan burmistrz rodzicom odbycie spotkania, które się odbyło, ale bez obecności burmistrza. Rodzice zostali poproszeni na spotkanie z Panem Wiceburmistrzem Tyrkielelem – w tym miejscu pan Kawa przedstawił zaproponowany porządek spotkania. Umawialiśmy się na rozmowy w sprawie szkoły, a nie dalszych losów budynku i przedszkola. Na spotkaniu było obecnych 5 osób, które miały podjąć decyzję co dalej z budynkiem po zlikwidowaniu szkoły, co z dowozem czy co dalej z przedszkolem?. Bardzo nas to zdziwiło. Pan Przewodniczący Ojczyk wywołał temat stowarzyszenia, tylko że najpierw wywołał, a potem powiedział że nie można szkoły przekazać stowarzyszeniu bo zabrania tego ustawa. Pan Kawa poprosił o podanie ustawy i paragrafu który nie przewiduje przekazania szkoły filialnej stowarzyszeniu. Nie należy w tym przypadku przedstawiać opinii radcy prawnego. Radca prawny odnosi się do konkretnego paragrafu i konkretnej ustawy, tak było w przypadku skargi rodziców do WSA. Państwo non stop odnosicie się tylko do radcy prawnego, nawet rodzicom nie przedstawiliście nic konkretnego, że np. zapewnia się, że tak jest i nie ma podanego żadnego paragrafu, ani żadnej ustawy która to opisuje. Pan Naczelnik Wydziału Oświaty twierdzi że w Tuchowie powstało stowarzyszenie i zostało rozwiązane. Niedaleko koło Rzezawy jest Ostrów Królewski w którym powstało stowarzyszenie na bazie przedszkola, później klasy 1-3, są klasy łączone bardzo dobrze wyposażone i bardzo dobrze ta szkoła funkcjonuje. Jak to możliwe, aby tak daleko jeździć do Tuchowa skoro obok jest to samo i dobrze funkcjonuje, a nam rodzicom mówi się ciągle, że się to nie opłaca i nie ma możliwości. Uczestniczyliśmy również w ostatnim posiedzeniu Komisji Oświaty, może pan



przewodniczący przeczyta jakie opinie zostały wystawione do tej uchwały. Jedna pani radna przedstawia, że jeżeli by miała taki zakład, który nie przynosi zysków, to by go natychmiast zlikwidowała. Wynika z tego, że szkoła która nie przynosi zysków powinna być natychmiast zlikwidowana. Inna pani radna mówi, że na podstawie swojego doświadczenia, swoich dzieci te szkołę należy zlikwidować, nie wiemy czy tylko jednej matki dzieci chodzą do tej szkoły czy więcej matek. Najciekawsze było powiedzenie, że dzieci w mieście są inteligentniejsze jak na wsi. Teraz już wiemy dlaczego w Szczepanowie odbyła się sesja, która potwierdziła, że Szczepanów ma prawa miejskie i nasze dzieci przenosi się do miasta i będą inteligentniejsze na pewno. Może to jest żart, ale te słowa padły na komisji, abyście państwo radni słyszeli jak później podejmiecie decyzję. Jeśli te słowa zostały zapisane w protokole to radni by słyszeli w jaki sposób się opiniuje taką poważną uchwałę. W dniu wczorajszym odbyło się spotkanie rodziców, był obecny sołtys. W dyskusji padały stwierdzenia, że rodzice nie zabiegali o spotkania, właśnie na komisji oświaty wyjaśniła sobie radna Lubowiecka i pan sołtys jak do pana burmistrza zachodzili, kto i kiedy był wcześniej, czyli chodzili i prosili, tylko że nie było odzewu i nadal do tej pory nie ma tak jak i Pan Burmistrz umówił się z nami na spotkanie w sprawie reorganizacji.

Pan Kawa przedstawił treść stanowiska rodziców w sprawie likwidacji szkoły jakie zostało podjęte na wspomnianym spotkaniu. Stanowisko zostało podjęte ponieważ od czasu kiedy została podjęta uchwała intencyjna o likwidacji szkoły rodzice są lekceważeni. Od początku nie chcieliście z nami rozmawiać w związku z tym nie mamy innego wyjścia i te skargi, które złożyliśmy do WSA podtrzymujemy. Jeżeli byłaby jeszcze jakaś rozmowa to moglibyśmy rozmawiać, ale w tej chwili pozostajemy przy swoim postanowieniu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** poinformował, że należy sprostować wystąpienie przedmówcy, oczywistym jest, że protokołu z ostatniego posiedzenia komisji oświaty jeszcze nie ma, ponieważ komisja odbyła się dwa dni temu i trudno odsłuchiwać w chwili obecnej całe nagranie. Jedno jest pewne, pan stwierdził, że radni mieli się wypowiedzieć, iż dzieci w mieście są bardziej inteligentne niż dzieci na wsi. Jest to nieprawdą, ponieważ powiedziała to pani ze związków zawodowych ZNP, która jest tutaj obecna, na co radni się oburzyli i mieli zdanie przeciwne. Kolejną rzeczą jest temat spotkania, który przedstawił pan Wiceburmistrz. Oprócz tematu budynku były inne zagadnienia, np. przekazanie szkoły stowarzyszeniu. Oczywiście ten temat wywołałem na początku spotkania, po tym jak pan burmistrz przedstawił proponowane zagadnienia do dyskusji. To ja zadałem w trakcie tego spotkania pytania, czy istnieje

możliwość prawną przekazania tej szkoły filialnej stowarzyszeniu?. Zadałem to pytanie, ponieważ dzisiejszej wiedzy wówczas nie miałem, i poprosiłem wówczas o podanie konkretnego przepisu prawa materialnego mówiącego o tym, że filii się nie da przekazać. To co pan Kawa powiedział to są moje pytania, które wówczas przedstawiłem, a pan robi to dzisiaj drugi raz. W godzinach popołudniowych kiedy byłem na Komisji Oświaty, została doręczona przez Naczelnika Wydziału Oświaty opinia prawna, która została odczytana z konkretnym podanym przepisem prawa materialnego, która mówi o przekazywaniu szkoły, a nie szkoły filialnej czyt. Filii. Ta opinia została odczytana, przedyskutowana i nikt z wówczas obecnych osób nie wnosił do tej opinii żadnych zastrzeżeń - do podstawy prawnej która została podana (!). Każdy może się nie zgadzać z pewnymi opiniami prawnymi, natomiast faktem jest, że ustawa mówi o przekazaniu szkoły. Wg. opinii radcy prawnego ustawa mówi o porozumieniu pomiędzy szkołą i stowarzyszeniem, a nie filią i to jest ta zasadnicza różnica. Również przedstawiciel związków zawodowego „Solidarność” powiedział, że dobrze by było powołać szkołę i później ją przekazać stowarzyszeniu, bo filii się nie da przekazać, jest to też poniekąd jakaś odpowiedź.

**Pani Helena Jewuła Prezes ZNP oddział w Brzesku**, nawiązała do wcześniejszych wypowiedzi, chciała sprostować wcześniejszą wypowiedź, bo owszem powiedziała o dzieciach wiejskich, ale to nie chodziło o rodziców i dzieci. Pani radna Kądziołka kazała jej wyrazić opinię i stanowisko, jakie są odczucia nauczycieli wiejskich i miejskich. Wypowiedziała się bo tutaj chodziło o dodatek wiejski, dyskutowaliśmy na temat dodatku wiejskiego, że jest niepotrzebny. Nauczyciele w mieście nie mają tego dodatku, a nauczyciele wiejscy mają, dlaczego jak tak samo pracują. W tym momencie wyjaśniła tą sytuację, że niestety dzieci wiejskie wymagają większego nakładu pracy od nauczyciela, no taka jest racja. Proszę państwa dzieci przychodzą do zerówki, sama wie to z własnego doświadczenia bo uczyła, nie potrafią trzymać ołówka, nie potrafią wyrazić się pełnym zdaniem. Naprawdę jest większa praca nad takimi dziećmi na wsi niż w mieście. To chodziło tylko i wyłącznie to, a nie odnośnie dzieci ogólnie, z własnego doświadczenia to wie.

**Pan Robert Kawa** stwierdził, że w tym momencie pani prezes obraziła dzieci i rodziców ze wsi.

**Radna Maria Kądziołka** zwróciła się do Pani Prezes ZNP, aby przestała już obrażać dzieci z naszej gminy. Odniosła się do wypowiedzi pani prezes - w dyskusji na komisji zadała pani prezes pytanie, jakie są odczucia nauczycieli?. Nie ja zadałam pytanie pani prezes w sprawie dodatku wiejskiego tylko w dyskusji wyszła sprawa dodatku wiejskiego. Powinna Pani Prezes to pamiętać, gdyż posiedzenie Komisji odbyło się zaledwie kilka dni temu. Zadałam pytanie jakie są odczucia nauczycieli, a chodziło głównie o naukę w klasach łączonych oraz małych i dużych klasach. Radna przypomniła jaka jest liczebność klas w szkole w Wojkowicach: 1 klasa sześcioro dzieci, druga klasa ośmioro dzieci, trzecia klasa pięcioro dzieci, czwarta, piąta klasa po pięcioro dzieci, szósta klasa 4 dzieci.

Są to dane które posiadamy i w tym kontekście zadałam pani prezes pytanie, bo chodziło mi o to, że w miastach są klasy liczebniejsze, jak wygląda praca nauczyciela w szkole na wsi /w małych klasach/ i w mieście /w dużych klasach/. Odniosła się do zagadnienia jako matka co zresztą powiedziała na początku posiedzenia komisji. Identyczną swoją wypowiedź przedstawiła rodzicom na spotkaniu w Wokowicach i nie ucieka od spotkań z rodzicami. Padają stwierdzenia, że uciekamy od spotkań z rodzicami. Jest to w stosunku do nas nie w porządku. Jako matka wypowiedziałam się, iż nigdy nie zgodziłabym się, aby moje dziecko uczyło się w klasach łączonych. Zapewniamy dzieciom wyżywienie, jest stołówka. Zostało powiedziane, że chcemy zatkać dzieci zakupami. Jest to nieprawda, my dzieciom chcemy zapewnić ciepły posiłek dwudaniowy. Nie wszystkie dzieci mają dziadków, którzy mogą im na bieżąco ugotować obiad, nie wszystkie rodziny stać na to, aby dzieci zjadły ciepły posiłek, a tutaj jest możliwość skorzystania, często z bezpłatnego posiłku, ponieważ gdy jest podstawa to MOPS pokrywa koszty wyżywienia. Ponadto wypowiedziałam się, że zapewniamy zajęcia dydaktyczne w klasach odpowiednio wyposażonych, bo rzeczywiście w Szczepanowie mamy sale przygotowane do prowadzenia takich zajęć.

Dzieci będą miały możliwość przebywania na świetlicy pod opieką wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, tyle ile będzie potrzeba. Odrobią lekcje i wrócą spokojnie do domu. Zapewniamy również dowóz dzieci z Wokowic do Szczepanowa.

Następnie radna przedstawiła dane w przedmiocie liczebności klas, gdy dzieci przejdą do Szczepanowa:

w klasie pierwszej będzie 14 dzieci, w drugiej 19 dzieci, w trzeciej klasie 15 dzieci, w klasie czwartej 14 dzieci, w piątej klasie 14 dzieci i klasie szóstej 19 dzieci. Są to klasy optymalne, dziecko w takiej klasie nie jest anonimowe, tak jak to mówiono na zebraniu. Ponadto nie jest to dowożenie do szkoły oddalonej od domu o 30 km, tylko 6 km. Na zebraniu wiejskim było powiedziane, że w Finlandii nie są likwidowane szkoły, nie jest

to prawdą, nie ma w Finlandii szkół które mają w klasie czworo lub pięcioro dzieci. Są tam optymalne klasy w liczbie do 20 dzieci.

Radna zwróciła się do Pana Roberta Kawy, który powiedział, aby nie opierać się na opiniach radcy prawnego - to pyta, na podstawie czego radni mają się opierać skoro mamy radców prawnych, którzy są w pewnym zakresie wyuczeni do takiego lub innego prawa, zawodu?. Radcowie pracują na podstawie przepisów prawnych, przygotowują nam wszystkie opinie, takie stanowisko jest to dla mnie absolutnie niezrozumiałe. Ponieważ zbyt dużo złego zostało powiedziane prosi o zakończenie dyskusji. Dyskusja w tym temacie trwa już kilka miesięcy i tak szczerze mówiąc czuje się tutaj obrażona. Czy kiedykolwiek kogoś lekceważyliśmy?, podchodzimy do problemu, chcemy go rozwiązać. Na komisji dowiedzieliście się państwo tak jak i radni, że nie ma możliwości prawnych, w tym momencie, przekazania filii stowarzyszeniu, nie ma możliwości prawnej utworzenia zespołu przedszkolno – szkolnego i to wszystko zostało na komisji wyjaśnione.

Podeszła do problemu jako matka, nie zastanawiając się nad aspektem ekonomicznym, do którego nie przywiązywała wagi, powiedziała że jest to jej stanowisko, wypowiedziała się sama od siebie analizując temat. Wiemy, że chodzi tutaj o małe dzieci, które będziemy dowozić. Nigdy nikogo nie lekceważyła i nigdy nie pozwoli sobie, aby kogoś lekceważyć.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** odczytał fragment opinii prawnej, radcy prawnego dot. braku możliwości przekazania prowadzenia filii szkoły stowarzyszeniu.

**Radny Kazimierz Sproski** odniósł się do zarzutów dot. braku chęci rozmów z rodzicami. Padł zarzut, że my nie chcemy z nikim rozmawiać i lekceważymy mieszkańców i rodziców dzieci z Wokowic - to on protestuje przeciwko takiemu stwierdzeniu, ponieważ Komisja Oświaty dołożyła wszelkich starań i odpowiedziała na wszystkie wnioski które padły ze strony rodziców. Odbyło się kilka posiedzeń komisji w tym temacie, były to posiedzenia jawne na które mogli przyjść rodzice. Na tematy bezpośrednio dotyczące szkoły byli zapraszani rodzice, każdy z nich mógł się wypowiedzieć w temacie. Prosi o sprostowanie tych zarzutów, bo jeżeli chodzi o Komisję Oświaty i jej przewodniczenie, to dołożył wszelkich starań, aby na wszystkie zapytania i wnioski jakie wpłynęły do Komisji Oświaty były spełnione.

**Radna Halina Mrówka** złożyła formalny wniosek o zamknięcie dyskusji.

**Radny Bogusław Babicz** zapytał, czy w opinii radcy prawnego odczytanej przez pana przewodniczącego radca prawny odniósł się do pojęcia szkoły filialnej, bo operujemy w dyskusji słowami szkoły, szkoły filialnej i filii. Należy sprecyzować czym w chwili obecnej jest szkoła w Wokowicach, szkołą czy filią, czy szkołą filialną? Z informacji jakie posiada wynika, że ustawa o systemie oświaty nie zna pojęcia szkoły filialnej. Czy to zostało rozstrzygnięte w tej opinii?

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** odpowiedział, że opinia nie dotyczyła definiowania filii, jest zdefiniowana szkoła. Trudno wypowiadać się za radcę prawnego, ale gdybyśmy chcieli przekształcić i podpisać porozumienie to należałoby podpisać umowę ze szkołą w Sterkowcu. Szkoła w Wokowicach jest częścią szkoły w Sterkowcu. Pytanie do radcy zostało zadane, z kim może stowarzyszenie bądź osoba fizyczna podpisać?. Odpowiedź brzmiała - tylko ze szkołą, a szkoła jest w Sterkowcu.

**Pan Robert Kawa** powiedział, nigdy nie twierdziłem że radcy prawni źle mówią, tylko gdy chcieliśmy coś wyjaśnić, to zawsze było powiedziane że to radca prawny wydał taką opinię i nigdy nie przedstawiono nam odpowiednich punktów i paragrafów, które o tym mówią i nie mogliśmy tego sprawdzić. Dziwi go stwierdzenie dot. szkoły, ponieważ dzisiaj na tablicy, która znajduje się na budynku szkoły w Wokowicach przeczytał, że jest to Szkoła Podstawowa w Sterkowcu, szkoła filialna, czyli to jest tak samo szkoła. W Sterkowcu jest szkoła podstawowa, a w Wokowicach jest szkoła filialna, pan się odniósł do szkoły czyli szkoła filialna to jest tak samo szkoła. Skoro jest napis na szkole to chyba nie wymyślił sobie tego, bo ktoś to pisał na podstawie jakiegoś prawa. Wg. niego opinia przedstawiona nie odnosi się do tego co pan przewodniczący chciał wyrazić ta opinią.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** powiedział, że to co pan Kawa powiedział potwierdza to co zostało już powiedziane wcześniej. Szkoła Podstawowa w Sterkowcu ma dyrektora i ma struktury.

**Pan Robert Kawa** powiedział, ale nie zapisane jest w ustawie że szkoła musi mieć dyrektora?

**Sołtys Marian Czarnik** powiedział, pan naczelnik Wydziału Oświaty kilka lat temu przyjechał do Wokowic i zaproponował szkołę filialna nie filię. Wówczas my rodzice

protestowaliśmy, że nie chcemy szkoły filialnej, ponieważ będzie to pierwszy krok do likwidacji szkoły. Przyrzekał i klękał na kolanach, że nigdy nie wykorzysta szkoły filialnej w Wokowicach do likwidacji szkoły. Stało się to w ostatnim czasie, został ten fakt wykorzystany i dzisiaj jest przeszkoda, że nie możemy utworzyć stowarzyszenia. Na zebraniu w Wokowicach powiedzieliście państwo, że głównym nadrzędnym celem likwidacji szkoły w Wokowicach są oszczędności finansowe. Jak to teraz wygląda, 90% oszczędności w szkołach to są koszty zatrudnienia nauczycieli. W Wokowicach stwierdzono, że będą z tego zyski. Dziś już wiemy że nauczycielom z Wokowic zaproponowano posady w innych szkołach lub przedszkolach na terenie gminy, więc tych oszczędności nie ma. Dzieci trzeba dowozić i koszty dowozu będą ogromne. Zwiększą się koszty utrzymania przedszkola w Wokowicach, koszty zagospodarowania i utrzymania budynku. My jako rodzice nie widzimy żadnych zysków jakie by gmina miała z likwidacji szkoły. 112 lat temu zaborca austriacki założył tą szkołę, wieś się tym szczyciła i bardzo dużo zostało zrobione czynem społecznym, jest mieszkańcom bardzo przykro, że państwo w wolnej Polsce chcecie podjąć uchwałę o likwidacji ośrodka kultury w tej miejscowości. Wieś jest położona blisko miasta. W ostatnim czasie jest tendencja, że ludzie opuszczają miasto i na jego obrzeżach budują domy dlatego też zapewne dzieci będzie przybywać, a my likwidujemy szkołę. Wyprowadzą się ze wsi nauczyciele, wieś oczywiście na tym straci, dlatego ponownie apeluje, aby przemyśleć jeszcze i gdyby była jakakolwiek możliwość dać jeszcze tej szkole szansę. Od 12 lat było w gminie wiadomo, że dzieci w gminie ubywa. Dzieci ubywa w każdej miejscowości, w mieście też. Nie było żadnego programu reorganizacji szkolnictwa przez 12 lat, dzisiaj się to zemściło i zemści się w roku przyszłym, bo trzeba będzie zlikwidować szkołę w Sterkowcu, potem w Szczepanowie w Buczu i Okocimiu, a może i gimnazjum trzeba będzie zlikwidować. Gdyby przez 12 lat ktoś w gminie myślałby, aby przygotować program to dzisiaj nie byłoby likwidacji szkoły. Pani radna Mrówkowa na komisji oświaty stwierdziła, że ze względów biznesowych jeżeli coś jest nie opłacalne to należy to zlikwidować, on sam się z tym zgadza. Ale idąc tokiem myślenia radnej to należałoby wszystkie szkoły i gimnazja na terenie gminy zlikwidować, bo do wszystkich dopłacamy. Gmina to nie jest przedsiębiorstwo i gdy nie osiąga zysków to jej nie rozwiąże, niestety w gminie do wszystkiego dopłacamy.

W imieniu własnym i mieszkańców sołtys przeprosił, że może czasami byliśmy niegrzeczni, ale od miesiąca stycznia wieś nie żyje żadnym innym problemem tylko likwidacją szkoły.

**Pan Ludwik Korta** powiedział, w imieniu NSZZ Solidarność dziękuję bardzo serdecznie Panu Burmistrzowi i Przewodniczącemu Komisji Oświaty, że konsultowali z nami i informowali nas. Jest zasada, że jeżeli członków związku nie ma w związku Solidarność to nawet Pan Burmistrz nie powinien nas o tym informować. Nie mógł być obecny na posiedzeniu Komisji Oświaty, bo również inne obowiązki zawodowe i nie odebrał nawet pisma poleconego zapraszającego na posiedzenie Komisji Oświaty. Serdecznie dziękuję za wszelkie informacje, przesłaliśmy również swoje stanowisko dot. propozycji likwidacji szkoły w Wokowicach.

Następnie Pan Korta nawiązał do wypowiedzi prezes ZNP w sprawie poziomu dzieci wiejskich i miejskich. Dzieci wiejskie czasami są lepsze, wie to z własnego doświadczenia, bo uczył na wsi, a dodatek wiejskich otrzymywaliśmy dlatego, bo nie chcieliśmy z miasta jechać uczyć na wsi. Nie należy się obrażać, dzieci mamy bardzo wspaniałe, osobiście woli uczyć na wsi, bo tam jest spokojniej niż w mieście.

**Radna Maria Kądziołka** – zwróciła się do sołtysa Mariana Czarnika- Panie Sołtysie dane liczbowe są wyraźne, radna przedstawiła liczebność urodzeń dzieci w Wokowicach w poszczególnych latach i takie będą liczebnie klasy. To samo porównywaliśmy na Komisji Oświaty. Dyskutowaliśmy, jak wygląda nauka w klasie, gdzie jest czworo dzieci i nie przyjdzie np. dwoje z nich.

**Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku Krzysztof Ojczyk** na zakończenie dyskusji przedstawił projekt uchwały i dodał, iż w podstawie prawnej uchwale należy dopisać „**i opinii NSZZ Solidarność Oddział w Brzesku**”, a następnie poddał projekt uchwały wraz z poprawką w podstawie prawnej pod głosowanie. Projekt uchwały został przyjęty: 10 za, 2 przeciw, 6 wstrzymujących:

**UCHWAŁA NR XI/66/2011  
RADY MIEJSKIEJ W BRZESKU  
z dnia 8 czerwca 2011 r.**

**w sprawie reorganizacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Sterkowcu, polegającej  
na likwidacji Szkoły Filialnej w Wokowicach.**

**/uchwała stanowi załącznik do protokołu/**

**2. Projekt uchwały w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie na Uchwałę Nr VI/27/2011 Rady Miejskiej w Brzesku z dnia 28 lutego 2011 r. w sprawie zamiaru reorganizacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Sterkowcu, polegającej na likwidacji Szkoły Filialnej w Wokowicach.**

Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku Krzysztof Ojczyk przedstawił projekt uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Projekt uchwały został przyjęty: 13 za, 0 przeciw, 5 wstrzymujących:

**Uchwała Nr XI/67/2011**  
**Rady Miejskiej w Brzesku**  
**z dnia 8 czerwca 2011 r.**

**w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie na Uchwałę Nr VI/27/2011 Rady Miejskiej w Brzesku z dnia 28 lutego 2011 r. w sprawie zamiaru reorganizacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Sterkowcu, polegającej na likwidacji Szkoły Filialnej w Wokowicach. /uchwała stanowi załącznik do protokołu/.**

**Ad.8 Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

Odpowiedzi udzielił Burmistrz Grzegorz Wawryka

**Odp. dla radnej Marii Kądziołka:**

Zostały już podjęte działania mające na celu usunięcie awarii jakie znajdują się na ul. Solskiego przy skrzyżowaniu z ul. Szczepanowską i ta przeszkoda powinna być w najbliższym czasie naprawiona.

W sprawie usunięcia plakatów wyborczych radny Bogusz już dwa razy zgłaszał taką interpelację. Większość tych plakatów została usunięta przez urzędników, te które pozostały zostaną w najbliższym czasie usunięte lub wystąpimy do tych osób których te plakaty dotyczą.

W sprawie remontu zaplecza kuchennego w PP Nr 4 w Brzesku - na najbliższą sesję przygotujemy stosowną uchwałę. W chwili obecnej jest przeprowadzana analiza finansowa, aby przeprowadzić remont w tym przedszkolu jest potrzeba zabezpieczenia odpowiednich środków finansowych. Część tych prac będzie wyłączona z całego programu rozbudowy. Taką analizę prowadzimy i na najbliższej sesji takie zmiany będą przedstawione do realizacji.

Temat figurki w Morzyskach już został rozeznany przez pracowników, zapyta na jakim etapie jest załatwienie tego wniosku.

**Odp. dla radnego Adama Kwaśniaka**



W najbliższym czasie zostaną podjęte działania, aby zabezpieczyć spokój mieszkańcom w rejonie lokalu przy Placu Kazimierza Wielkiego. Wystąpimy również w tej sprawie do właściciela lokalu.

**Odp. dla radnego Jarosława Sorysa**

Na ostatniej sesji Pan Burmistrz prosił, aby uwagi i propozycje dot. rzeki Uszwicy bezpośrednio przedstawić Pani Dyrektor z MUW Wydziału Ochrony Środowiska. Po to została zaproszona na sesję Pani Dyrektor i Pan Dyrektor Pałasiński z GDDKiA, aby można im było bezpośrednio te tematy przedstawić. W czasie tej dyskusji brakowało takich konkretnych wniosków. Jest to obszar, który nie jest administrowany przez gminę i niewielkie ma gmina możliwości inwestowania w tym terenie, bo nie jesteśmy władającym gruntem. Jest to temat, który musi zostać zrealizowany w najbliższym czasie zostanie zorganizowane spotkanie zainteresowanych sołtysów z Panią Kierownik tutejszego oddziału, aby konkretnie zostały wskazane miejsca na rzece. Wszystkie uwagi należy spisać na piśmie i zostaną przekazane do MZMiUW. Będziemy się starali również monitorować w tych sprawach, gdyż taka potrzeba jest i środki na ten cel muszą być zabezpieczone. Z informacji jakie posiada wynika, iż są propozycje by środki z roku bieżącego zagospodarować w rzekę Uszewkę na odcinku od Brzeska do Bucza. Takie spotkanie w najbliższym czasie zostanie zorganizowane tylko prosi, aby panie i panowie sołtysi byli na to spotkanie przygotowani i przedstawili czego konkretnie chcą.

Ciekami wodnymi zarządza Zarząd Województwa Melioracji Wodnych, więc nie ma chyba potrzeby organizowania spotkania z panem wojewodą.

**Odp. dla radnego Krzysztofa Bogusza:**

O tym, że będą podwyżki dla nauczycieli wiedzieliśmy już dawno i musieliśmy zabezpieczyć na ten cel pieniądze, gdzie nic nikogo nie obchodzi czy my mamy pieniądze czy nie. Jeżeli ustawa w sprawie wzrostu wynagrodzeń jest uchwalona to naszym obowiązkiem jest te wynagrodzenia wypłacić. Przygotowując projekt budżetu na bieżący rok byliśmy przekonani, że subwencja będzie wyższa. Subwencja była niższa natomiast my na wydatki oświatowe musimy pieniądze zabezpieczyć. Musimy zrezygnować z innych inwestycji, bo tutaj nie ma możliwości, że tych pieniędzy nie wypłacimy. Źle się dzieje, że środki w formie subwencji nie przychodzą w takiej wysokości w jakiej powinny być, bo subwencja oświatowa wynosi 23 mln., a wydatki są na poziomie 40 mln zł.

**Odp. dla radnej K.Pacewicz- Pyrek**

W chwili obecnej inwestycja powyższa jest na etapie wydawania decyzji środowiskowej.

Odbyło się również spotkanie z mieszkańcami, gdzie został podjęty wniosek, aby nie pozwolić na wjazd od ulicy Kościuszki. Zdajemy sobie sprawę, że jest to centrum miasta byłaby bardzo duża uciążliwość dla mieszkańców. Stoimy na takim zdecydowanym stanowisku, aby z tej strony ulicy wjazd nie był możliwy. Zostanie wydana decyzja administracyjna, inwestor składa dokumenty, które są potem analizowane i ten temat jest w chwili obecnej przez pracowników analizowany.

### **Odp. dla radnego Krzysztofa Ojczyka**

Pytanie dot. zamieszkiwania nie zameldowanych osób na Placu Kupieckim winno być skierowane bezpośrednio do MZGM, to pytanie prześlemy panu prezesowi, aby podjął działania i bezpośrednio do tych uwag i wniosków odniósł się.

Na wszystkie interpelacje radni otrzymają odpowiedzi na piśmie.

**Radny Jarosław Sorys** - powiedział, że zatory o których wspominałem w swojej interpelacji to są zatory na środku rzeki Uszwicy, są tam powalone drzewa i ta sprawa jest bardzo dobrze znana Zarządowi Melioracji, już od ponad roku tj. od ostatniej powodzi.

Nie jest to jakaś wielka sprawa inwestycyjna na którą są potrzebne bardzo duże nakłady finansowe tylko przez kilka dni pracownicy na pewno by sobie z tym poradzili.

Jest to sprawa bardzo pilna ponieważ przy pierwszym większym deszczu będzie to powodowało zagrożenie .

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, że po ostatniej sesji analizowano w jaki sposób te zatory można usuwać, bo my nie możemy wchodzić nie na swój teren. Jesteśmy za tym, aby te działania były podjęte, ale na ostatniej sesji w czasie dyskusji gdy Pani Dyrektor poprosiła, aby wskazać w którym miejscu brzegu rzeki te zatory występują sołtysi nie byli w stanie tego wskazać. Po ostatniej sesji mamy pewne przemyślenia i propozycje i w najbliższym czasie takie spotkanie zostanie zorganizowane, chcemy podjąć konkretne działania szybkie do wykonania.

**Radna Maria Kądziołka** zwróciła uwagę, iż w sprawie remontu kuchni w przedszkolu temat jest bardzo pilny, a od miesiąca stycznia nic nie zostało zrobione. Już pod koniec miesiąca sierpnia pierwsza grupa dzieci przyjdzie do przedszkola na zajęcia przygotowawcze i muszą być podjęte bardzo szybkie działania, abyśmy mogli to zrealizować w miesiącach wakacyjnych.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, wszystko wiąże się z zabezpieczeniem środków, takich środków nie było, ale w tej chwili pojawiła się możliwość uzyskania środków na ten cel, mamy to przeanalizowane i na najbliższych komisjach temat zostanie przedstawiony i ten zakres który jest niezbędny zostanie wykonany.

Następnie **Radna Maria Kądziołka** udzieliła wyjaśnień w sprawie projektowanej budowy na Osiedlu „Kościuszki – Ogrodowa” pawilonów handlowych za budynkiem Kina „Bałtyk”, oraz przypomniała, że już kilkakrotnie składała wnioski o budowę monitoringu na ulicach o których dzisiaj wnioskował radny Kwaśniak. Jeżeli byłaby umieszczona tam kamera, to na pewno byłoby dużo mniej nieprzyjemnych zdarzeń.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, występuje w tym przypadku problem polegający na tym, że istniejący monitoring nie jest w stanie obsłużyć więcej kamer i należy rozbudować system monitorowania na policji. Musimy pomyśleć o montowaniu nie tylko samych kamer, ale również systemu, który będzie odpowiednio administrowany i odpowiednio wykorzystywany, a to są kolejne wydatki dosyć znaczne.

#### **Ad.9. Odpowiedzi na zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.**

Zapytań nie było.

#### **Ad.10 Wolne wnioski i zapytania.**

**Sołtys Marian Czarnik** poruszył temat utrzymania placu przy szkole i przedszkolu w Wokowicach. Od miesiąca czasu nie jest koszona trawa i trwają targi kto to ma zrobić. Na Komisji Oświaty sprawa była poruszana i do dzisiaj jest to nie zrobione. Na wrześniowej sesji kiedy był omawiany temat szkół poruszał problem dot. ogrodzenia szkoły, dwie panie radne zobowiązały się, że to ogrodzenie wymalują, ale jakoś do tej pory nie zdążyły.

Sołtys poprosił Burmistrza, aby wpłynąć na zarządzanie oświatą, bo uważamy że jest bardzo źle, jeżeli się takich drobnych spraw nie rozwiązuje. Na placu zabaw walają się kupy śmieci, pokrzywy, nieskoszona trawa, nie są to prace, które wymagają wielkich nakładów finansowych, chyba ktoś jest gospodarzem tego obiektu.

Sołtys podjął informacje od pewnej osoby, aby radnych Rady Miejskiej w Brzesku po zlikwidowaniu szkoły w Wokowicach nazwać likwidatorami. Będziemy Was tak

nazywać, bo zlikwidowaliście państwo szkołę. Będziemy się zastanawiać nad ufundowaniem ładnej tablicy z Waszymi nazwiskami, aby historia wiedziała kto tą szkołę zlikwidował.

Sołtys zwrócił uwagę na brak bezpieczeństwa na ulicach w Wokowicach. Na prośbę mieszkańców policja przyjeżdża dopiero po 3 godzinach.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, jeśli chodzi o prace porządkowe przy szkole i przedszkolu w Wojkowicach, to przecież są administratorzy budynku. Wiadomym jest że jest dyrektor, który tym obiektem się zajmuje, sprawdzimy to. Na ostatniej sesji był obecny Komendant policji i te uwagi należało mu zgłosić. Te uwagi zostaną przekazane panu Komendantowi, ale należy bezpośrednio dzwonić na policję i jeżeli zostanie stwierdzone, że znaki drogowe są zniszczone, to każdy obywatel ma obowiązek zgłoszenia tego na policji, a sołtys tym bardziej, bo reprezentuje swoją miejscowość.

W nawiązaniu do wypowiedzi sołtysa Mariana Czarnika w sprawie utrzymania placu przy szkole i w przedszkolu **przewodniczący Krzysztof Ojczyk** powiedział - w tych kwestiach na posiedzeniu Komisji Oświaty nie było żadnej mowy, ani dyskusji, było to tematem dyskusji po komisji, już po dyskusji związanej ze szkołą. Należy być bardziej precyzyjnym, bo posądza Pan Sołtys radnych o coś, że było mówione, a radni o tym nie wiedzieli i nie dyskutowali. Poprosił o większą precyzję w tym temacie.

**Sołtys Marian Czarnik** przeprosił za pomyłkę, bo ta dyskusja nie odbyła się na posiedzeniu komisji tylko na wcześniejszym spotkaniu u pana Burmistrza Tyrkiela. Pan sołtys jest w częstym kontakcie z policją, w dniu dzisiejszym poprosi pana komendanta o częste kontrole w Wokowicach w godzinach nocnych. Ponadto mieszkańcy bardzo proszą, aby w tych naszych staraniach gmina nas wspierała ponieważ zaczynają się coraz bardziej bać.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, jeżeli jest taka potrzeba zostanie poproszony na sesję pan komendant i te tutaj dzisiaj zgłoszone pytania należy przygotować, wówczas będzie możliwość ich zadania bezpośrednio panu komendantowi.

**Dyrektor PSP w Sterkowcu Bożena Martyna** odpowiedziała w temacie dot. prac porządkowych na placu zabaw przy szkole w Wokowicach.

**Radna Maria Kucia** zwróciła się do sołtysa Mariana Czarnika - powiedziała, jeżeli do tej pory nie zostało wymalowane ogrodzenie przy szkole w Wokowicach, a o tym powinien pamiętać kierownik placówki, nie wycofuje się i jeżeli do tej pory nie zostało to pomalowane to jako ten „likwidator” razem z pozostałymi chętnymi radnymi pomalujemy to ogrodzenie. Nie ma w Wokowicach nikogo kto byłby odpowiedzialny za pomalowanie ogrodzenia. Była mowa w dyskusji o pokrzywach, stwierdziła iż nie wyobraża sobie gospodarza obiektu, gdzie przebywają dzieci przedszkolne i szkolne, aby pokrzywy nie były wycięte. Jest gospodarz, który powinien to zrobić.

**Radna Maria Kądziołka** poinformowała, że na jej Osiedlu są również place zabaw i nikt nie czeka, aby ten plac ktoś posprzątał tylko przy pomocy pozostałych członków zarządu osiedla place często sami sprzątamy. Po to jest powołany zarządca obiektu i on winien tego dopilnować, a takich spraw nie należy nawet stawiać na forum Rady Miejskiej. Pan sołtys Wokowic przepraszał nas za niektóre swoje wypowiedzi, a później nas znowu obraził. Z czystym sumieniem podniosłam rękę za tym, aby dzieci miały lepsze warunki nauki i przebywania niż te które mają obecnie.

Ponadto radna przytoczyła treść artykułu jaki ukazał się w Dzienniku Polskim, gdzie jest napisane, że Rada Miejska nie wzięła pod uwagę argumentów ZNP, które w większości przemawiają za utrzymaniem szkoły. Każdy argument jaki został przedstawiony był dyskutowany więc jak można tak pisać. Rada nad każdym argumentem zastanawiała się na komisjach i na forum rady. Zabolalo ja również to co zostało powiedziane na temat dzieci wiejskich, nie zgadza się ze stwierdzeniem Pani Prezes ZNP. Wszystkie dzieci są nasze i wszystkie dzieci mają jednakowe warunki startu. Nie ma teraz czegoś takiego, że dziecko nie umie czytać i pisać, może to było kilkadziesiąt lat temu, ale nie dzisiaj.

#### **Ad.11 Zamknięcie obrad sesji.**

Po wyczerpaniu porządku obrad **Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** podziękował wszystkim za obecność i zamknął obrady XI sesji Rady Miejskiej w Brzesku. Obrady trwały od godziny 12<sup>00</sup> – 14<sup>00</sup>.